

DZIENNIK BAŁTYCKI

NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEŻA

CZY
TEL
NIK

ROK III. Nr 255 Wtorek, dnia 16 września 1947 r.

Cena 5 złote

Uczynimy wszystko, co w naszej mocy aby plon przyszłych lat był obfitszy

Przemówienie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruła

W ramach ogólnopolskich uroczystości dożynkowych, które odbyły się w niedzielę w Opolu na Śląsku, wygłosił przemówienie Prezydent R.P. Bolesław Bierut. Poniżej podajemy tekst tego przemówienia:

O B Y W A T E L I !

Prastary zwyczaj ludowy zgromadził nas tu znowu nad Odrą, w piastowskim Opolu, w dawnej stolicy ziemi śląskiej — na doroczne święto dożynek. Słusznie postąpił Związek Samopomocy Chłopskiej, obierając ziemię śląską za centrum ogólnopolskich uroczystości dożynkowych. Tu bowiem wśród śląskiego ludu najtrwalej zachowały się i ożyły prastare słowiańskie tradycje ludowe, barwne, słoneczne i radosne obrzędy naszych przodków, którzy gorąco kochali swą ziemię, nie żałowali jej swego trudu, szczerze zrasiali ją swym potem, umieli cenić jej plony i radować się z obfitości jej urodzajów.

LUD WIEJSKI CZCI TRADYCJE OJCÓW

i święci dawne zwyczaje i obrzędy, które odzwierciedlają jego codzienną łączność z przyrodą i jego potężną więź duchową z ziemią ojczystą. Ale nie tylko gwoździ tradycję zbierają się tak licznie po całej Polsce obecni władze polskiej ziemi i przynoszą plon swój żniwiarze. Nie tylko gwoździ tradycję płyną dziś poprzez Polskę cała — jak długi i szeroki — wielotysięczne barwne sztafety, wiodące za sobą miliony rzesze ludu pracującego. Takiego zjawiska i takiego zwyczaju nie było w dawnej Polsce.

Czymś zgola nowym wzbogaciły się dziś stare tradycyjne formy. Nowym duchem, nową pieśnią i nową nadzieją pulsują dziś serca uczestników staropolskich dożynek i uczestników nowoczesnych pochodów ludowych.

NA NOWE TORY WKROCZYŁO DZIŚ ŻYCIE POLSKI

i nowymi torami zaczyna płynąć życie i praca jej mas ludowych.

Wyzwoliła się Polska z długotrwałej niewoli, wyzwala się lud polski z długotrwałego upośledzenia.

Znajdujemy się jeszcze w pierwszym, początkowym okresie nowego rozwoju Polski i nowych form życia ludu polskiego. Jeszcze wiele ruin otacza nas dookoła i wiele jeszcze trudności przewidywać musi nasza praca nad odbudową kraju, który barbarzyńca hitlerowski usiłował zniszczyć jak najbardziej. Ale już dziś wiemy i czujemy coraz mocniej, że nowa droga, po której kroczy Polska wyzwolona, prowadzi ku lepszej przyszłości, ku większemu dobrobytowi, ku bardziej postępowym i kulturalnym warunkom życia ludzi pracy!

Nikt już dzisiaj ani spośród przyjaciół, ani nawet wrogów nie wątpi w to, że Polska wyzwolona wzrasta w siły, że praca nad jej odbudową daje coraz pomyślniejsze wyniki, że chłop polski zrywa z biernością i upośledzeniem społeczno-kulturalnym, że młodzież polska garnie się coraz bardziej do oświaty i do czynnego udziału w życiu, że naród polski jednoczy się, wzmacnia i nie szczędzi sił dla zabezpieczenia krajowi swemu coraz większej mocy i rozkwitu.

NOWY PLON SKŁADAMY OJCZYŹNIE

Oto nowy i radosny plon, który składamy dziś swej Ojczyźnie, my wszyscy zebrani tu i po całej Polsce, oddani jej całej duszy żniwiarze. Uczynimy wszystko, co w naszej jest mocy, aby plon przyszłych lat był coraz pomyślniejszy i obfitszy.

Jednym z najważniejszych warunków, aby to się stało, jest podniesienie po-

ziomu gospodarczego i kulturalnego wsi polskiej polskiego rolnictwa.

Nakreślając plany przyszłego rozwoju Polski zmierzamy do jej uprzemysłowienia. Pragniemy, aby kraj nasz przestał być gospodarczo zacofanym, a więc zależnym od innych.

Wkładamy w to olbrzymi wysiłek i nie wątpimy, że dzięki odzyskaniu naszych ziem piastowskich i szerokiego dostępu do morza, Polska ma dziś pomyślne warunki, aby stać się rychło

zasobnym krajem o rosnącym wciąż przemyśle. Ale rozwój przemysłu jest tylko niezbędnym ogniwem i środkiem do unowocześnienia gospodarki ogólnonarodowej. Zaś w gospodarce tej wielką i pokątną rolę odgrywa i odgrywać będzie nadal nasze rolnictwo.

Unowocześnienie metod uprawy, podniesienie techniki i kultury rolniczej można osiągnąć tylko przy odpowiednim poziomie przemysłu. Przemysł i rolnictwo muszą wzajemnie uzupełniać się, sprzyjając szybszemu rozkwitowi dobrobytu i kultury mas ludowych i całego narodu.

Dlatego też czołowym hasłem naszych tegorocznych dożynek jest: wzmocni-

my pracę, ulepszymy sposoby i metody gospodarowania, uczymy się nowoczesnej techniki, wzmacniamy swe wysiłki w wykonywaniu planów ogólnonarodowych, aby coraz większy, coraz obfitszy plon składać Ojczyźnie.

Obywatele Rolnicy! Żniwiarzy! Młodzieży Ludowej. Uczestnicy dzisiejszych dożynek!

Witam Was serdecznie i pozdrawiam gorąco w imieniu całego narodu. Życzę Wam powodzenia w waszej codziennej żmudnej pracy, w nauce, w zamierzanych twórczych i ich wykonaniu, aby przyniosły one plon trwały, obfity i radosny Ojczyźnie naszej — Odrodzonej Polsce Ludowej!

Oficerowie faszystowskiej armii gen. Własowa przygotowywali zamach na życie prezydenta Benesza Wykrycie spisku w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). AGENCJA CTK DONOSI O ARESZTOWANIU 80 OSÓB W ZWIĄZKU Z WYKRYCIEM SPISKU PRZECIWO BEZPIECZEŃSTWU PAŃSTWA I ŻYCIU PREZYDENTA BENESZA W SŁOWACJI.

Agencja stwierdza, że władze bezpieczeństwa śledziły od pewnego czasu działalność tajnej organizacji, która dotychczas ograniczała się do rozpowszechniania antypaństwowych ulotek. Po aresztowaniach, przeprowadzonych w dniu 10 września okazało się, że spiskowcy, wśród których znaj-

dowało się wielu oficerów rosyjskiej armii faszystowskiej gen. Własowa i członków t. zw. „Hlinkowskiej Gwardii”, przygotowywali zamach na życie prezydenta Benesza.

W czasie przesłuchań znaleziono tajną radiostację nadawczą, ukrytą broń oraz

wielką ilość antypaństwowych ulotek i nielegalnych wydawnictw.

Władze policyjne przypuszczają, że cele spiskowców były następujące:

- 1) Utworzenie oddziałów zbrojnych w celu dokonania zamachu przeciwko Republice Czechosłowackiej.
- 2) Podjęcie wspólnej akcji z „bänderowcami” w Słowacji i niesienie im zbrojnej pomocy oraz prowadzenie akcji werbunkowej dla „bänderowców”.
- 3) Wywołanie niepokojów i prowadzenie wrogiej propagandy przeciwko Republice.
- 4) Akcja terrorystyczna i sabotażowa.
- 5) Zamach na życie prezydenta Republiki Edwarda Benesza oraz zamachy przeciwko innym „wrogom politycznym”.

Komunisty ogłoszony przez agencję CTK stwierdza następnie, że członkowie tajnej organizacji należeli przeważnie do „Hlinkowskiej Gwardii” i do zwolenników quinglowskiego ruchu „niezależnego państwa słowackiego” utworzonego przez Hitlera w 1939 roku pod przewodnictwem „prezydenta” Tiso. Członkowie organizacji utrzymywali ścisłe kontakty z „bänderowcami”, działającymi w Czechosłowacji i znajdującymi się również za granicą. Wśród spiskowców było wielu słowackich urzędników państwowych.

Głód Europy nie wzrusza USA

LONDYN (PAP). Zdaniem korespondenta Reutera, w ostatniej chwili gwałtownie zmniejszyły się szanse zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu amerykańskiego do celu uchwalenia doraźnej pomocy dla Europy. Jak się okazuje, poglądy Marshalla i jego doradców, że pomoc ta jest nieodzowna dla zapobieżenia głodowi w Europie w ciągu zbliżającej się zimy, — nie podzielała pozostała członkowie gabinetu Trumana ani Kongresu. Świadczy o tym — jak twierdzi Reuter — trzy okoliczności:

1) Korespondenci z pokładu okrętu wojennego „Missouri”, na którym prezydent Truman wraca z Brazylii, donoszą, iż prezydent nie zmienił swego zdania, wyrażonego na konferencji prasowej przed wyjazdem do Rio de Janeiro, iż nie widzi nic, co by usprawiedliwiała zwołanie do Waszyngtonu członków Izby Reprezentantów i Senatu.

2) W kołach miarodajnych, zbliżonych do senatora Vandenberg, przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Senatu, twierdzą, że ocenia on pesymistycznie możliwość szybkiej akcji Kongresu na rzecz nadzwyczajnej pomocy dla Europy przed uchwaleniem planu Marshalla. Co więcej, wątpi on w ogóle, czy akcja taka będzie podjęta.

3) Pogląd wyrażony przez prezydenta Trumana, że zwołanie specjalnej sesji Kongresu w chwili obecnej nie jest konieczne, poparło ostatnio wielu wpływowych senatorów i kongresmanów.

Korespondent Reutera podkreśla, że wśród dyplomatów państw Europy zachodniej w Waszyngtonie, których nadzieje na pomoc amerykańską w ubiegłym tygodniu znacznie wzrosły w związku z oświadczeniem Marshalla, powyższe doniesienia i oświadczenia wywołały wyraźną konsternację i przygnębienie.

Program podboju Francji

NOWY JORK (Obsl. wł.) Amerykańska Narodowa Rada Handlu Zagranicznego opublikowała broszurę, w której zawarte są zlecenia dla Francji w sprawie gospodarczych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Członkami Narodowej Rady są czołowi kapitaliści amerykańscy.

Bazy amerykańskie w Grenlandii!

KOPENHAGA (PAP). Dziennik „Lang og Folk” donosi, że amerykańskie oddziały w Grenlandii przygotowują się do budowy nowej bazy w rejonie Egedesmund. „Przygotowania wojskowe Stanów Zjednoczonych w Grenlandii znalazły nowe potwierdzenie” — pisał „Lang og Folk”. W pobliżu Egedesmund oddział amerykański przeprowadza doświadczenia i buduje stację dla celów dotychczas nieznanych. „Dziennik donosi dalej, że oddział amerykański przybył bez uprzedzenia do Egedesmund 10 dni temu. Amerykanie rozbili namioty i rozpoczęli prace, mając do dyspozycji wielkie ilości narzędzi i wyekwipowania. Egedesmund znajduje się niedaleko olbrzymiej amerykańskiej bazy lotniczej w fiordzie Oudreserm. „Powstałe pytanie — pisze dziennik — czy podobne prace i doświadczenia przeprowadzane są również w innych okolicach Grenlandii”. Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych nie zostało przez wiadomości amerykańskie zawiadomione o budowie nowych baz na Grenlandii.

Opublikowana broszura zaczyna się stwierdzeniem, że odbudowa Francji wymaga udziału zdrowych inwestycji amerykańskiego kapitału i wzrastającej wymiany handlowej między obu krajami.

W myśl wskazań Narodowej Rady rząd francuski powinien usunąć ograniczenia, stosowane wobec amerykańskich przedsiębiorstw we Francji i w ten sposób zachęcić amerykańskie grupy finansowe.

Rada nalega na całkowitą zmianę francuskiej polityki kolonialnej, żądając, aby Francja otworzyła rynki kolonialne dla eksportu amerykańskiego i udostępniła Ameryce kolonialne surowce.

Zbliża się setna rocznica Wiosny Ludów

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zbliżającą się 100 rocznicą Wiosny Ludów zwołana została z inicjatywy czterech stronnictw PPR, PPS SL i SD konferencja organizacyjna Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100 rocznicy Wiosny Ludów.

W konferencji wzięli udział wybitni przedstawiciele polskiej nauki, sztuki i instytucji społecznych z całego kraju.

Na wstępie konferencji poseł Jędrzejowski podał w swym referacie krótki szkic historyczny od rewolucji 1848 r. do chwili obecnej, wydobywając najistotniejsze momenty Wiosny Ludów, jakimi była walka o wyzwolenie narodowe i społeczne oraz solidarność narodów, walczących o wolność. Wiosna Ludów to jednocześnie narodziny międzynarodowego ruchu robotniczego i socjalizmu nau-

Przed sesją ONZ

Dzisiaj w Nowym Jorku zaczyna się obrady sesji plenarnej Generalnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przedstawiciele 55 krajów biorą udział w tej sesji, a jej porządek dzienny, czy raczej wie lodniowy, obejmuje 60 punktów. Spośród ważniejszych zagadnień, którymi zajmie się Generalne Zgromadzenie, należy wymienić sytuację na Bałkanach, problem palestyński, kwestię Hiszpanii, prawo weta i wybór nowych członków Rady Bezpieczeństwa.

Rozstrzygnięcie tych ważnych spraw przez Generalne Zgromadzenie ma dla Polski niewątpliwie wielkie znaczenie. W interesie polskiej polityki zagranicznej, w interesie naszego kraju leży, by w Grecji ustała bratobójcza wojna domowa, a bohaterski naród wyzwolił się spod panowania agentów międzynarodowego kapitału kolaboracyjnych. Zależy nam, by naród żydowski znalazł wreszcie własną drogę i możliwości swobodnego rozwoju. Problemem niezmiernej wagi jest dla Polski zgłoszenie zarzewia nowej wojny w postaci dyktatorskich rządów generała Franco w Hiszpanii. Zależy nam wreszcie bardzo, by w dyskusji nad prawem weta w Radzie Bezpieczeństwa Generalne Zgromadzenie zajęło stanowisko, że wszelkie uchwały mogą zapadać tylko za zgodą czterech wielkich mocarstw, gdyż każde inne rozwiązanie doprowadziłoby do tworzenia się wrogich sobie bloków ze szkoda dla interesów Polski.

Jeżeli jednak Polska przywiązuje do zgromadzenia ONZ, wielką wagę, to nie tylko ze względu na duże znaczenie polityczne tych głównych zagadnień, czy któregośkolwiek z 60 punktów porządku dziennego. Polska — jak powiedział w Paryżu dr. Oskar Lange — popiera każdą akcję zmierzającą do wzmocnienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych. A nie ulega wątpliwości, że w ostatnich czasach wiele było prób naruszenia tego autorytetu. Wysiłki Marshalla zmierzające do gospodarczej organizacji Europy drogą podporządkowania jej Stanom Zjednoczonym, londyńska konferencja na której radzono nad odbudową potencjału gospodarczego Niemiec — to przykłady prób jednostronnego rozstrzygnięcia zagadnień o światowej wadze z całkowitym pominięciem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W interesie Polski leży, by wszelkie ważne problemy międzynarodowe rozstrzygane były właśnie na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, więc interesy Polski i ONZ są całkowicie zbieżne. W okresie przed listopadową konferencją ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ może w znacznym stopniu przyczynić się do oczyszczenia atmosfery na widowni między narodowej.

Dlatego minister Modzelewski w drodze do Nowego Jorku oświadczył, że Polska oczekuje wiele od Organizacji Narodów Zjednoczonych, jako instytucji, mającej zorganizować pomoc i współpracę między narodami.

Traktaty pokoju weszły w życie

PARYŻ (Obsl. wł.) Jak już donosiliśmy, w poniedziałek weszły w życie traktaty pokojowe z byłymi satelitami Niemiec.

W niedzielę wieczorem niespodziewanie ogłoszono odroczenie na 24 godziny przejęcia przez Jugosławie od amerykańskich władz okupacyjnych portu Pola w Istrii.

We wtorek rozpoczyna się ewakuacja wojsk okupacyjnych z demarkacyjnej linii Morgana.

Groźny pożar w porcie gdańskim

Wczoraj o godz. 11.15 na terenie Kapitanatu portu gdańskiego wybuchł groźny pożar.

Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn zapalił się nowowbudowany budynek, znajdujący się przy Kapitanacie, mieszczący garaż oraz warsztat stolarski, tapicerski. Budynek ten o drewnianej konstrukcji i kryty papą zajął się błyskawicznie i spłonął w półtorej godziny. Od pożaru zajął się barak firmy „Cuma”, gdzie wypalona została jedna ściana.

Z garażu Kapitanatu Portu uratowany został znajdujący się tam samochód osobowy. Innych przedmiotów nie udało się uratować ze względu na gwałtowność og-

nia oraz grzący dym.

Pierwsza na miejsce wypadku przybyła Portowa Straż Pożarna, która działała bardzo sprawnie, stając do pracy w 5 minut po zawiadomieniu. Udział w gaszeniu wzięły także straże miejskie z Nowego Portu i Wrzeszcza oraz kolejowa straż portowa. Poza tym pomoc zaalarmowały załogi znajdujących się w pobliżu kutrów radzieckiej marynarki wojennej. Podkreślić należy postawę marynarzy radzieckich, którzy odznaczyli się ofiarnością.

Spalony garaż Kapitanatu Portu ubezpieczony był na ponad 300.000 zł. Śledztwo w sprawie pożaru prowadzi Milicja.

